

*Sygn. akt VIII Ca 231/16*

## POSTANOWIENIE

**Dnia 1 czerwca 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Marek Paczkowski (spr.)
Sędziowie:	SSO Małgorzata Kończal SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	sekr. sąd. Natalia Wilk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 czerwca 2016 r.

sprawy z wniosku **L. N.**

z udziałem **M. D., D. F., B. K., A. K. i E. S.**

**o stwierdzenie nabycia spadku po I. N.**

na skutek apelacji uczestniczek B. K. i E. S.

od postanowienia Sądu Rejonowego w Brodnicy

z dnia 12 października 2015 r.

sygn. akt I Ns 440/14

**p o s t a n o w i a : uchylić zaskarżone postanowienie w całości i sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu w Brodnicy do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej.**

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/ /SSO Włodzimierz Jasiński/

VIII Ca 231/16

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Brodnicy postanowieniem z dnia 12 października 2015 r. w sprawie z wniosku L. N. z udziałem M. D., D. F., B. K., A. K., E. S. o stwierdzenie nabycia spadku po I. N. postanowił:

1/ stwierdzić, że spadek po I. N., zmarłej w dniu 7 stycznia 2014 roku wN., ostatnio stale zamieszkałej w N., z mocy testamentu własnoręcznego z dnia 02.02.2012r. otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Brodnicy pod sygn. akt I Ns 440/14 nabyły jej dzieci:

L. N., syn Z. i I.,

A. K., córka Z. i I.,

B. K., córka Z. i I.,

M. D., córka Z. i I.,

D. F., córka Z. i I.,

w 1/5 (jednej piątej) części każdy z nich;

2/ ustalić, że wnioskodawca i uczestnicy postępowania ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

**Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:**

I. N. zmarła w dniu 07 stycznia 2014r. w N.. Tam też ostatnio zamieszkiwała. W chwili śmierci była wdową.

I. N. miała pięcioro dzieci: M. D., D. F., B. K., A. K. oraz L. N.. Nie miała dzieci pozamałżeńskich, ani przysposobionych.

I. N. nie chorowała na żadne choroby psychiczne.

W dniu 24 listopada 2004r. I. N. sporządziła własnoręczny testament o treści „Ja I. N. – zamieszkała N. ul. (...) na wypadek śmierci cały swój majątek przekazuję na rzecz wnuczki mojej E. S.”. Testament ten został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Brodnicy w dniu 24 listopada 2014r.

W dniu 2 lutego 2012r. I. N. sporządziła kolejny własnoręczny testament o treści „ Ja I. N. w razie mojej śmierci mieszkanie w N. na ulicy (...) przekazuję moim dzieciom: M., D., B., L., A.”. Testament ten został otwarty i ogłoszony w Sądzie Rejonowym w Brodnicy w dniu 24 listopada 2014r.

Innych testamentów I. N. nie sporządzała.

Żadna z osób wskazanych w treści testamentów nie składała w terminie 6 miesięcy od śmierci I. N. oświadczeń o przyjęciu lub odrzuceniu spadku.

**Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Okoliczności faktyczne sprawy pozostawały bezsporne, a zostały ustalone w oparciu o zapewnienia spadkowe złożone przez wnioskodawcę i uczestników, jak i dołączone przez nich odpisy skrócone aktów stanu cywilnego, a także złożone w niniejszej sprawie testamenty.

Zgodnie z przepisem art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Spadkodawczyni I. N. w chwili śmierci była wdową, pozostawiła pięcioro dzieci, które z mocy ustawy powołane byłyby do dziedziczenia po zmarłej.

Powołanie do spadku może nastąpić jednak również z mocy testamentu (art. 926 § 1 k.c.), a dziedziczenie ustawowe następuje tylko wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy, albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (art. 926 § 2 k.c.).

W przedmiotowej sprawie nie zachodziło więc dziedziczenie ustawowe, gdyż spadkodawczyni sporządziła dwa własnoręczne testamenty. W toku postępowania bezspornym było, iż oba testamenty zostały napisane i podpisane pismem I. N.. Testamenty zostały przez nią napisane i podpisane. Przeprowadzone postępowanie nie wykazało, by którykolwiek z testamentów został sporządzony w warunkach określonych w art. 945 k.c., a zatem był nieważny.

Zgodnie z brzmieniem art. 946 k.c. odwołanie testamentu może nastąpić m.in. w ten sposób, że spadkodawca sporządzi nowy testament. Z kolei przepis art. 947 k.c. stanowi, że jeżeli spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu. Zgodnie z brzmieniem art. 948 § 1 i 2 k.c. testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Jeżeli testament może być tłumaczony rozmaicie, należy przyjąć taką wykładnię, która pozwala utrzymać rozporządzenia spadkodawcy w mocy i nadać im rozsądną treść.

Sąd Rejonowy również powołał art. 961 k.c., zgodnie z którym jeżeli spadkodawca przeznaczył oznaczonej osobie w testamencie poszczególne przedmioty majątkowe, które wyczerpują prawie cały spadek, osobę tę poczytuje się w razie wątpliwości nie za zapisobiercę, lecz za spadkobiercę powołanego do całego spadku. Jeżeli takie rozporządzenie zostało dokonane na rzecz kilku osób, osoby te poczytuje się w razie wątpliwości za powołane do całego spadku w częściach ułamkowych odpowiadających stosunkowi wartości przeznaczonych im przedmiotów.

W przedmiotowej sprawie ustalono, że I. N. sporządziła dwa ważne testamenty własnoręczne. Pierwszy w dniu 24 listopada 2004r., w którym do całości majątku powołała wnuczkę E. S.. Drugi w dniu 2 lutego 2012r. w którym wskazała, iż mieszkanie przekazuje po śmierci swoim dzieciom, wymieniając każdego z imienia, nie wskazując udziałów.

Istotą niniejszego postępowania było zatem ustalenie, czy drugi ze sporządzonych testamentów odwoływał pierwszy – zgodnie z brzmieniem art. 946 k.c., czy też rozporządzenie w nim dokonane stanowiło jedynie zapis, przy ważności i aktualności pierwszego testamentu co do osoby spadkobiercy.

Aby dokonać ustaleń w zakresie wyżej powołanym przeprowadzono w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe przesłuchując strony, zawnioskowanych przez strony świadków oraz dopuszczając dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości.

Sąd Rejonowy ustalił, iż w skład masy spadkowej po I. N. wchodziły następujące składniki majątkowe:

a/ nieruchomość – mieszkanie położone w N.przy ul. (...) – wartości określonej zgodnie przez strony na kwotę 100.000 zł,

b/ przedmioty wykonane z rogów w postaci:

- obrazu z rogów przedstawiającego głuszca z dwoma samicami – wartości 2.800 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego daniela – wartości 1.000 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego orła i odznaczenia – wartości 1.400 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego św. Huberta na koniu – wartości 1.800 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego jelenia na rykowisku – wartości 1.700 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego stado łośi – wartości 3.300 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego samice głuszca na pniu drzewa – wartości 1.600 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego stado jeleni – wartości 3.500 zł,
- lampy stojącej ze stolikiem z poroża w kształcie rozety – wartości 1.000 zł,
- ławy z poroża z motywem głuszca – wartości 2.000 zł,

- butelki dużej z łosiem – wartości 200 zł,
- butelki z różą z ciemnego poroża – wartości 200 zł,
- kwietnika z dwiema półkami z poroża jelenia – wartości 800 zł,
- stolika na kółkach z dwiema półkami – wartości 1.200 zł
- żyrandola z rogów daniela – wartości 500 zł,
- żyrandola z rogów jelenia – wartości 500 zł,
- stolika z rogów ośmiobocznego z motywem liści drzew – wartości 1.300 zł,
- obrazu ze szkłem – nieustalonej wartości,
- kinkietu dużego z poroża jelenia – wartości 150 zł,
- kinkietu małego z poroża koziolków – wartości 30 zł,
- lampy na biurko z łopaty losia – wartości 200 zł,
- 5 taboretów z poroża jelenia – łącznej wartości 500 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego godło Polski – wartości 500 zł,
- obrazu z rogów przedstawiającego myśliwego grającego na trąbce – wartości 300 zł,
- poroża jelenia na desce – wartości 400 zł,
- poroża koziolków na desce – 10 sztuk – łącznej wartości 1.000 zł,
- lampy nocnej z poroża z abażurem – wartości 70, 00 zł;
- wieszaka na ubrania – wartości 200 zł,
- zestawu do przyjmowania kolędy – wartości 200 zł,
- obrazu przedstawiającego dzika – wartości 300 zł,
- obrazu przedstawiającego losia – wartości 300 zł,
- barku rogowego z drzwiami obrotowymi – wartości 2.500 zł.

Łączna wartość przedmiotów z rogu wynosi zatem 31.450 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego już samo zestawienie wartości składników majątkowych wchodzących w skład masy spadkowej nakazuje przyjęcie, iż przekazując w testamencie z 2012r. dzieciom mieszkanie – czyli główny składnik majątkowy - I. N. odwołała pierwszy testament z 2004r. Zgodnie bowiem z brzmieniem art. 961 k.c. dzieci spadkodawczyni – wymienione przez nią w treści testamentu - należało poczytywać nie za zapisobierców, lecz za spadkobierców – w częściach równych. Już sama ta okoliczność nakazywała stwierdzenie, że spadek po I. N. na podstawie testamentu z 02 lutego 2012r. nabyły jej dzieci w częściach równych.

Niemniej jednak w niniejszej sprawie niezmiernie istotną kwestią było ustalenie – zgodnie z brzmieniem art. 948 k.c. „możliwie najpełniejszego urzeczywistnienia woli spadkodawcy”. W ocenie Sądu Rejonowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci zeznań stron oraz przesłuchanych w sprawie świadków wykazał, iż przedmioty z rogów

wchodzące w skład masy spadkowej, choć niewątpliwie mające realną wartość materialną, stanowiły dla I. N. i całej jej rodziny wartość sentymentalną, emocjonalną, związaną ze zmarłym mężem I. N.. Przedmioty te nie były przez spadkodawczynię traktowane jako odrębny majątek, jako przedmioty mające wartość rynkową materialną. Majątkiem było mieszkanie. Natomiast przedmioty z rogów stanowiły jego nierozzerwalną część, jako pamiątki rodzinne. Z powyższego należy wyprowadzić jednoznaczny wniosek, iż wolą I. N. było, aby cały jej majątek – mieszkanie - nabyły po jej śmierci jej dzieci, co znalazło swoje odzwierciedlenie w treści testamentu z dnia 02 lutego 2012r. Powyższa okoliczność wynika zarówno z przesłuchania stron, jak i z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Wszyscy zgodnie twierdzili, iż to były pamiątki rodzinne, pamiątki po zmarłym ojcu, dziadku, które miały znaczenie emocjonalne. W tym zakresie Sąd Rejonowy w pełni dał wiarę zeznaniom stron, jak i świadków. W tym miejscu wskazać należy, iż zarówno uczestnicy postępowania, jak i przesłuchiwni w sprawie świadkowie duży nacisk w swoich zeznaniach kładli na własne oceny, domysły, przypuszczenia. Te jednak nie mogły stanowić niepodważalnego dowodu w sprawie.

O kosztach postępowania orzeczono na mocy art. 520 k.p.c.

Apelację od postanowienia wniosła uczestniczka postępowania E. S., zaskarżając postanowienie w całości.

Uczestniczka postępowania zarzuciła postanowieniu:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez:

a) niedopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu geriatry i psychiatrii na okoliczność ustalenia zdolności do testowania przez spadkodawczynię, a w związku z tym ważności testamentu z 2012 roku, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym zeznań świadków A. J., M. K. oraz B. K., wynika wątpliwość co do stanu poczytalności spadkodawczyni w dacie sporządzania testamentu z 2012 roku, co winno skutkować podjęciem przez Sąd orzekający z urzędu czynności zmierzających do ustalenia ważności testamentu w świetle treści art. 945 § 1 pkt 1 k.c.,

b) brak ustalenia wartości mieszkania wchodzącego w skład spadku za pomocą opinii biegłego do spraw szacowania wartości nieruchomości, podczas gdy ze stanowisk uczestników postępowania wynikały różne jego wartości, to jest 100000zł i 120000zł, a okoliczność ta miała znaczenie dla ustalenia proporcji, czy mieszkanie wyczerpuje cały spadek,

2. nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu skarżącej możliwości obrony swych praw na skutek nieprzesłuchania skarżącej w charakterze strony i pominięcie wniosku dowodowego o jej przesłuchanie pomimo tego, że wymieniona została wezwana do osobistego stawienia bez rygору pominięcia w razie nieobecności, ponadto uniemożliwienia skarżącej ustosunkowania się do opinii biegłej z zakresu wyceny ruchomości odnośnie dokonanej wyceny wchodzącego w skład spadku barku oraz zaniechania dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii odnośnie wartości wchodzącej w skład spadku lampy w sytuacji, gdy ustalenie tych wartości miało znaczenie dla oceny, czy mieszkanie wyczerpywało prawie cały majątek spadkowy w świetle treści art. 961 k.c., jak również pominięcia dowodu z przesłuchania w charakterze strony B. K., także w braku jej wezwania pod rygorem pominięcia,

3. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego w tym m.in. zeznań świadków K. O. oraz A. J. skutkującą przyjęciem, że przedmioty z poroża stanowiły nierozzerwalną część mieszkania, a ich wartość dla spadkodawczyni była tylko sentymentalna, w sytuacji gdy z zeznań wymienionych świadków jednoznacznie wynika, że przedmioty z poroża przedstawiały dla spadkodawczyni i jej zmarłego męża istotną wartość majątkową, jak również istotne było, komu zostaną przekazane,

b) przez przyjęcie, że spadkodawczyni odwołała testament z dnia 24 listopada 2004r., w którym co do całości spadku powołała swoją wnuczkę E. S. w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że wolą zmarłej było odwołanie tego testamentu, zaś treść testamentu z dnia 24 listopada 2004r. i z dnia 02

lutego 2012r. jak i porównanie wartości przedmiotów majątkowych wchodzących w skład spadku wskazuje na to, iż w drugim z testamentów zmarła uczyniła typowy zapis mieszkania na rzecz swoich dzieci,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 948 § 1 k.c. i art. 947 k.c. poprzez dowolną ceną znajdujących się w aktach sprawy testamentów z roku 2004 i 2012 skutkującą przejęciem, że spadkodawczyni sporządzając testament w 2012 roku, odwołała testament z roku 2004 w sytuacji, gdy z logicznej analizy treści tych testamentów popartej ustawowym nakazem urzeczywistniania woli spadkodawcy wynika, iż w testamencie z 2012 roku spadkodawczyni dokonała zapisu mieszkania na rzecz pozostałych uczestników podczas, gdy pozostały majątek przekazała testamentem na rzecz E. S.,

d) art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c. i art. 286 k.p.c. poprzez:

- pominięcie wniosku uczestniczki o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej przez biegłą z zakresu wyceny ruchomości w celu ustalenia wartości lampy wykonanej z poroża w sytuacji, gdy opinia ta nie zawierała wyceny tego składnika spadku, a więc była niepełna, mimo że w świetle art. 961 k.c. ustalenie wartości przedmiotów wchodzących w skład spadku miało znaczenie dla ustalenia proporcji, czy mieszkanie wchodzące w skład spadku wyczerpywało cały spadek,

- uniemożliwienie uczestniczce postępowania zajęcia stanowiska w sprawie wyceny wartości barku z poroża, mimo że uczestniczka w wyznaczonym przez Sąd terminie zgłosiła zastrzeżenia do opinii biegłej w tym przedmiocie, która to została doręczona pełnomocnikowi uczestniczki na rozprawie w dniu 12 października 2015r. pod nieobecność uczestniczki, mimo że w świetle art. 961 k.c. ustalenie wartości przedmiotów wchodzących spadku miało znaczenie dla ustalenia proporcji, czy mieszkanie wchodzące w skład spadku wyczerpywało cały spadek.

W oparciu o powyższe zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę postanowienia poprzez stwierdzenie, że spadek po I. N. ostatnio zamieszkałej w N. zmarłej w dniu 07 stycznia 2014r. w N. dziedziczy na podstawie testamentu z dnia 24 listopada 2004r. wnuczka spadkodawczyni E. S. w całości.

Apelację od postanowienia wniosła również uczestniczka postępowania B. K., wnosząc o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Uczestniczka postępowania również zarzuciła postanowieniu nieważność postępowania. Uczestniczka postępowania wskazała, że wyroby z poroży, które wchodzą w skład spadku mają wymierną wartość materialną, zwłaszcza, że z opinii biegłej wynika, iż ich wartość bez uwzględnienia barku i lampy wynosi 29000 zł. Uczestniczka postępowania wskazała nadto, iż nie zgadza się ze stwierdzeniem, że wyroby z poroży wycenione przez biegłą stanowią częścią składową lokalu mieszkalnego.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji.

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

**Apelacje jako uzasadnione podlegały uwzględnieniu i prowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia oraz przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.**

W tym miejscu należy wskazać, wbrew twierdzeniom skarżących, że nie doszło do nieważności postępowania przed Sądem I instancji. Fakt, iż w wezwaniach na termin rozprawy skierowanych do skarżących nie było zapisu o zastosowanym rygorze w przypadku niestawiennictwa nie oznacza, że były one pozbawione możliwości obrony swoich praw. W postępowaniu cywilnym strona (uczestnik postępowania) nie ma obowiązku składania zeznań, a złożenie zeznań leży w istocie w jej interesie.

Przechodząc do właściwych rozważań należy zauważyć, że w myśl art. 386 § 4 k.p.c., stosowanego odpowiednio w postępowaniu nieprocesowym, pomijając przypadki określone w art. 386 § 1 i 2 k.p.c., postanowienie sądu pierwszej instancji może być uchylone, a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania tylko wówczas, gdy sąd ten nie

rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie postanowienia wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Na tle wykładni tego przepisu w judykaturze podkreśla się, że kwestia rozpoznania istoty sprawy wymaga kazuistycznego podejścia i każdorazowo podlega ocenie sądu drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto jednolicie pewne typowe sytuacje, w których taka decyzja sądu apelacyjnego jest uzasadniona. Należy do nich przede wszystkim zaniechanie przez sąd pierwszej instancji rozpoznania materialnej podstawy żądania pozwu, mające wpływ na istnienie prawa powoda bądź kwalifikację całego stosunku prawnego albo też gdy sąd ten oddał powództwo wprost, to jest na podstawie tylko jednej przesłanki - unicestwiającej roszczenie, nie badając merytorycznie podstaw powództwa, np. uchyla się od zbadania przesłanek nieważności postępowania, uznaje, że brak jest legitymacji procesowej, że doszło do przedawnienia bądź upływu terminu zawitego albo też, że powództwo jest przedwcześnie. Ponadto sąd pierwszej instancji nie rozpoznaje istoty sprawy, gdy pomija merytoryczne zarzuty pozwanego mogące doprowadzić do unicestwienia roszczenia, np. zarzut potrącenia, zarzut nieważności umowy. Uogólniając można stwierdzić, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy (istoty) żądania albo merytorycznych zarzutów strony, stwierdził brak legitymacji procesowej którejś ze stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3 poz. 41; z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, niepubl.).

Z kolei w doktrynie panuje zapatrywanie, że konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego, o jakim mowa w art. 386 § 4 k.p.c. w kontekście uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jako przesłanka samodzielna niezmiernie rzadko występuje w praktyce. Zawiera się ona albo w ramach nieważności postępowania (gdy zniesieniu podlega postępowanie przed sądem pierwszej instancji) albo też w ramach nierozpoznania istoty sprawy. W pozostałych przypadkach nie zachodzi potrzeba powtórzenia postępowania dowodowego w całości.

Zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze za utrwalony należy uznać pogląd, że nie w każdej sytuacji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji bądź konieczności powtórzenia postępowania dowodowego w całości uzasadnione jest uchylene wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Przy podjęciu takiej decyzji procesowej sąd drugiej instancji powinien jednak kierować się obowiązkiem zapewnienia stronie dwuinstancyjnego postępowania. Jeśli rozpoznanie istoty sprawy wiąże się z koniecznością prowadzenia postępowania w znacznej części tak, że można uznać, że rzeczywiste rozpoznanie sprawy ograniczyło się do jednej instancji - wyrok sądu pierwszej instancji powinien być uchylony, a sprawa przekazana temu sądowi do ponownego rozpoznania. W tym kontekście należy zaznaczyć, że w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 129/12, LEX nr 1341730, Sąd Najwyższy trafnie przyjął, że wymóg przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości odnosić trzeba każdorazowo do dowodów istotnych dla wyjaśnienia podstaw powództwa i zarzutów pozwanego. Nie można uznać oparcia przez sąd pierwszej instancji orzeczenia na twierdzeniach strony, czy też obu stron i faktach bezspornych za częściowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, które będzie stanowić przeszkodę w uchyleniu tego orzeczenia, w sytuacji konieczności przeprowadzenia dowodów mających zasadnicze znaczenie dla rozpoznania istoty sprawy.

Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy należy wskazać, że istotą sprawy jest ustalenie spadkobierców I. N.. W sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, gdzie uczestnicy postępowania wywodzą swoje prawa do spadku z testamentu konieczne jest w pierwszej kolejności ustalenie, czy testament, na jaki powołują się uczestnicy postępowania, jest ważny. W niniejszej sprawie Sąd I instancji przyjął, że oba testamenty przedłożone i otwarte w toku postępowania zostały sporządzone własnoręcznie przez spadkodawczynię, co nie było przez nikogo kwestionowane. Treść zeznań świadków oraz uczestników postępowania wskazuje, że przedmiotem postępowania dowodowego była również ważność testamentów w kontekście art. 945 § 1 pkt 1 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zebrany w sprawie materiał nie daje podstaw do przyjęcia, że którykolwiek z testamentów nie został sporządzony w sposób swobodny. Odnosząc się do kwestii możliwości sporządzenia testamentu przez spadkodawczynię w stanie

wyłączającym jej świadomość Sąd I instancji wskazał, że przeprowadzone postępowanie nie wykazało, by którykolwiek z testamentów został sporządzony w warunkach określonych w art. 945 k.c., a zatem by był nieważny. Takie stwierdzenie Sądu Rejonowego nie zostało poparte żadną analizą zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Rejonowy nie odniósł się do treści zeznań świadków oraz uczestników postępowania, a te wskazują, że można mieć wątpliwości co do świadomości testatorki w chwili sporządzenia testamentu z 2012r.. Rzecz jasna ewentualna kwestia braku świadomości testatorki mogła nie wynikać zaburzeń psychicznych jako jednostki chorobowej, wszak testatorka nie korzystała z pomocy psychologa, ani psychiatry. Jednak z racji zaawansowanego wieku mogła mieć pewne zaburzenia świadomości, na co wskazywała część świadków oraz część uczestników postępowania. Sąd I instancji po przesłuchaniu świadków dysponował materiałem, który pozwoliłby poczynić ustalenia w tym zakresie. Sąd Rejonowy na podstawie tych zeznań nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych, ani nie odniósł się do zeznań w tym zakresie oceniając dowody. Sąd I instancji powinien ocenić dowody zebrane w sprawie w kontekście art. 945 § 1 pkt 1 k.c.. Brak tych ustaleń oraz oceny dowodów w tej podstawowej kwestii, jaką jest ważność testamentu z 2012r. oznacza, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji po ewentualnym uzupełnieniu postępowania dowodowego, które w razie potrzeby może nastąpić z urzędu, ustali, czy testament z 2012 roku jest testamentem ważnym, a jeżeli tak, uwzględniając treść art. 961 k.c. i art. 948 k.c. rozważy relację między testamentem z 2012 roku o testamentem z 2004 roku, co do którego nie ma tego rodzaju zastrzeżeń, jak do testamentu wcześniejszego. Jeśli zaistnieje potrzeba ustalenia wartości spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, które według twierdzeń wnioskodawcy podniesionych w toku rozprawy apelacyjnej wchodzi w skład spadku, konieczne będzie zgodne oświadczenie wszystkich uczestników postępowania co do jego wartości. W braku takiego zgodnego oświadczenia konieczne będzie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Sąd Rejonowy określił wartość lokalu mieszkalnego na kwotę 100000 zł, mimo że nie wszyscy uczestnicy postępowania byli zgodni co do tego, że taka jest właśnie wartość tego mieszkania. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę winien mieć pewność co do tego, że takie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przysługiwało spadkodawczyni, a zatem winien poczynić stosowne ustalenia w spółdzielni mieszkaniowej, a w przypadku prowadzenia księgi wieczystej dla tego prawa ustalić treść księgi wieczystej. Jeżeli okazałoby się, że treść dokumentów wskazuje, iż spadkodawczyni nie była jedyną uprawnioną do tego prawa, a prawo to wchodziło w skład majątku wspólnego jej oraz jej męża konieczne jest ustalenie sygnatury akt sprawy o stwierdzenia nabycie spadku po mężu spadkodawczyni, na które powołują się uczestnicy postępowania, a następnie przeprowadzenie dowodu z tych akt.

Z podanych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 108 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

/SSO Małgorzata Kończal/ /SSO Marek Paczkowski/ /SSO Włodzimierz Jasiński/